



Nasz Wspólny Śląski Dom



44-217 Rybnik, ul. Wawelska 39,
tel.: 32 – 42 25 774,
e-mail: nasz.wspolny.slaski.dom@gmail.com,
[http:// www.nwsd.pl](http://www.nwsd.pl)



Rybnik, 27 lipca 2014r.

**Rada Społeczna
przy
Arcybiskupie Metropolicie Katowickim**

**Sekretarz
Ks. Dr hab. Arkadiusz Wuwer
z prośbą o przekazanie wszystkim członkom Rady.**

**List otwarty
Głos ze Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom.**

1. Wstęp.
2. Głos z Górnego Śląska.
3. Przemilczany głos ze Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom.
4. Wnioski końcowe.

1. Wstęp.

Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat występuje stała tendencja wzrostu niezadowolenia społecznego będąca konsekwencją nieudolnych rządów, których dobitnym potwierdzeniem jest doprowadzenie kraju do bilionowego długu publicznego. Dług ten uzyskano pomimo wyprzedaży większości majątku państwowego /za 10-20 procent wartości rzeczywistej/, drastycznej redukcji wydatków obronnych czego dowodem jest spadek liczebności armii z około 500 tysięcy żołnierzy do 100 tysięcy oraz kilkaset miliardowych dotacji z Unii Europejskiej itd.

Większość społeczeństwa tkwi w beznadziejności życia codziennego i braku perspektyw na znaczącą poprawę tego stanu w najbliższej przyszłości.

Ludzie odczuwają presję na konieczność poddania się egoizmowi konsumpcyjnemu oraz wszechwładnej władzy pieniądza.

Złe prawo ustanowione dla silnych i bogatych rodzi poczucie zniewolenia. Większość społeczeństwa wpadła w apatię i zajmuje się tylko rutynowymi działaniami dnia codziennego. Wyalienowani obywatele wykazują coraz mniejszą aktywność społeczną, czemu towarzyszy wzrastający egoizm.

W rezultacie mamy coraz więcej ludzi wykluczonych społecznie, biednych, sfrustrowanych, agresywnych, bezradnych wobec przepisów prawnych i bezduszności urzędników. Naprzeciwko nich mamy nieliczną warstwę bogaczy, którzy posiadli majątek głównie w czasie transformacji ustrojowej wydziedziczając ogromną większość obywateli z majątku ogólnonarodowego.

Za takim postrzeganiem sytuacji społecznej przemawiają chociażby liczba samobójstw, ilość niewypłacalnych dłużników, zadłużenia milionów obywateli oraz niski wskaźnik dzietności jako pochodna biedy, egoizmu i zniewolenia. Jak wiadomo w warunkach zniewolenia rozrodczość spada nawet w świecie zwierząt.

Na taki stan faktyczny kapitał rządzący światem jak i władcy Polski niezależnie od ustroju, pracowali przez dziesięciolecia.

2. Głos z Górnego Śląska.

Przyzwyczajeni do medialnego szumu informacyjnego niosącego wiadomości nieistotne, tendencyjne i zmanipulowane - pozytywnie oceniliśmy dokument Rady Społecznej pod tytułem „Głos z Górnego Śląska”. Świadomi, że „Głos...” miał dotrzeć do środowisk, których wiedza o Śląsku jest mglista i znikoma, rozumiemy konieczność ujęcia w dokumencie ogólnikowych stwierdzeń i uproszczeń.

Tym niemniej ustosunkowanie się do niektórych treści zawartych w dokumencie jest niezbędne i tak :

1. Nie podzielamy poglądu, że dzięki wrażliwości społecznej miejscowego duchowieństwa, Górny Śląsk pozostał odporny na ideologie wrogie chrześcijaństwu. Odchodzenie duchowieństwa od powszechnego Kościoła Chrystusowego i nakazów ewangelicznych na rzecz ideologii narodowościowej i tolerowania ucisku biednych w imię iluzorycznych racji państwowych jest zjawiskiem dostrzeganym nie tylko przez antyklerykałów. Nasza wspólnota Metropolii Katowickiej doskonale pamięta wsparcie, jaki udzielili hierarchowie transformacji ustrojowej w wyniku której wydziedziczono ogół mieszkańców Górnego Śląska z ich wielopokoleniowego dorobku, który funkcjonował jako majątek wspólny czyli państwowy. Naród Śląski w swojej masie nie uznaje stwierdzenia, że państwowe to niczyje. Przecież nawet w czasach kapitalistycznych robotnicy utożsamiali się z kopalniami i hutami, jako ich własnymi. Dali temu dowód w czasie heroicznych działań na rzecz ratowania swoich zakładów pracy w warunkach frontowych i bezpośrednio po przejściu frontu. Nic wspólnego z nakazem miłości bliźniego nie ma tolerowanie dezintegracji społeczeństwa śląskiego , co więcej mamy dowody na grzechy zaniechania wzmacniające ten stan rzeczy.
2. Wzmianka o obozach pracy i wywózkach do Rosji , a poprawniej do ZSRR, bez chociażby symbolicznego rozwinięcia tematu budzi smutek. Odczuwamy to jako wyraz braku szacunku do dziesiątków tysięcy ofiar śmiertelnych niewinnych generalnie ludzi pracy. Podkreślamy, że władze państw sojuszniczych dały przyzwolenie na wykorzystywanie wyłącznie niemieckiej siły roboczej do odbudowy gospodarki państw zwyciężkich. Nie było jednak zgody na umieszczanie w obozach pracy i deportacji do ZSRR, Ślązaków-Polaków posiadających obywatelstwo polskie. Ślązakom tym nie przedstawiono w zasadzie nawet zarzutów.
Fakt przyjęcia przez Ślązaków , uznaniowo nadanej przez władze okupacyjne pierwszej lub drugiej kategorii narodowościowej , w sytuacji gdy legalne władze państwowe jak i kościelne wręcz do tego namawiały, nie mógł być podstawą prawną do zatrzymań i deportacji. Za ten haniebny czyn, współpracujące z sowietami władze polskie do chwili obecnej nie przeprosiły jak również nie spowodowały przyznania zadośćuczynienia.
3. Kwestia „narodowości śląskiej” nie zaistniała w ostatnich dekadach. Pojęcie „Ślązacy” jako nacji, istniało na przestrzeni wszystkich wieków piśmiennictwa polskiego począwszy od pierwszych kronikarzy. Potomkowie Gołęźców i Opolan od około 1200 lat nieprzerwanie zamieszkujący swój teren Górnego Śląska wzmocnieni ludnością napływową do dzisiaj zachowali swoją tożsamość narodową tak dobitnie zaakcentowaną w czasie ostatniego spisu powszechnego jako narodowość śląska . Świadoma deklaracja ponad 800 tysięcy Ślązaków zdolnych do czynności prawnych jest tego potwierdzeniem.

4. Bezwarunkowo zgadzamy się, że jest czas najwyższy, aby zerwać ze stereotypem postrzegania regionu, jako terytorium separatyzmu regionalnego. Już w liście otwartym Koła RAŚ Rybnik na temat sytuacji w województwie śląskim z 8 grudnia 2010 roku /we władzach którego zasiadali członkowie obecnego Zarządu NWSD/ zwracaliśmy się do władz państwowych z prośbą o spowodowanie eliminacji wszystkich separatystycznych wypowiedzi w środkach masowego przekazu, jako niezgodnych z polską racją stanu, a także statutem RAŚ.

W drugim wydaniu broszury „Naród śląski” autorami której są R. Kołodziejczyk i P. Helis mocno stwierdzono „Kto oskarża Ślązaków o separatyzm, czyni to zapewne po uprzednim przyjęciu, że są oni idiotami (lub na odwrót)”.

Zadziwiająca jest bezkarność bliżej nie określonych, domniemyanych separatystów, ujawnienia i ukarania, których domaga się społeczeństwo. Daje to wiele do myślenia

5. podkreślanie przez Radę Społeczną w skład której wchodzi grono nobliwych ekonomistów: „że pierwsza faza restrukturyzacji gospodarczej, mimo wielu dotkliwych skutków społecznych, może zostać uznana za zakończoną z przewagą zmian pozytywnych nad negatywnymi” jest stwierdzeniem na wskroś tendencyjnym. Nasuwa się refleksja natury biblijnej - widzieli, słyszeli, czytali, a nie było im dane zrozumieć prawdy. A prawda jest bolesna, na co dzień odczuwalna przez zdecydowaną większość społeczeństwa śląskiego. Jest to tak oczywiste, że rozwinięcie tematu jest zbędne.

6. Za kontrowersyjne uznajemy, że „Górny Śląsk stał się znaczącym w skali kraju obszarem koncentracji środowiska akademickiego i naukowo badawczego”. Uważamy, że tak było od kilku dziesięcioleci, a aktualna i perspektywiczna sytuacja w tym zakresie powoduje daleko idącą troskę, czy podołamy wyzwaniom współczesnego świata w warunkach sztucznie tworzonych utrudnień oraz nieprawości.

Jak zinterpretować fakt, że aktualnie wśród 9 członków Zarządu oraz Rady Nadzorczej ING Bank Śląski, ukończyło polskie uczelnie jak następuje: 5 osób Szkołę Główną Planowania i Statystyki w Warszawie /obecnie Szkoła Główna Handlowa/, 2 osoby Akademię Ekonomiczną w Krakowie, 1 osoba Uniwersytet Łódzki, 1 osoba Uniwersytet Śląski dla ścisłości Wydział Prawa. Prosimy Szanownych Panów Rektorów śląskich uczelni ekonomicznych wchodzących w skład Rady Społecznej o przekazanie nam wniosków z powyższego stanu rzeczy.

7. Wasze przyszłościowe oczekiwania działań na rzecz Śląska, Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom realizuje od momentu zawiązania się Komitetu Założycielskiego. Wcześniej pozytywistyczna praca realizowała cześć członków NWSD w ramach Ruchu Autonomii Śląska, w tym jako założyciele i członkowie władz naczelnych tego Ruchu.

Mamy nadzieję, że w najbliższym czasie nastąpi znacząca koncentracja pro śląskich organizacji w ramach zdynamizowanego procesu tworzenia się państwa obywatelskiego, a Rada Społeczna będzie miała w tym znaczący udział.

3. Przemilczany głos ze Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom.

Wasz „Głos z Górnego Śląska” uzyskał rozgłos o jakim NWSD może tylko marzyć.

Główne przyczyny nagłośnienia dokumentu są dwie, a mianowicie wsparcie ustosunkowanego środowiska, w którym prowadzicie działalność oraz jego treść zawierająca ogólnie znane

problemy co pozwala władzy tkwić w marazmie i prowadzić dalej działania pozorowane, nastawione na uzyskanie aprobaty wyborców.

Działamy w myśl biblijnego nakazu „Nie możemy nie mówić tego co widzieliśmy i słyszeliśmy . Staramy się dać świadectwo prawdzie zawsze i wszędzie.

Niestety nasz głos jest przemilczany i skazywany znową milczenia na niewspółmiernie małe oddziaływanie w stosunku do zakresu działania.

Poniżej prezentujemy niektóre opracowania powstałe pod egidą Stowarzyszenia NWŚD z krótkim komentarzem .

1/ „Naród śląski”,

Broszura pod tym tytułem wydana po raz pierwszy w 2011 roku, została przesłana lub przekazana w ilości kilkuset egzemplarzy autorskich. Adresatami byli najwyższe władze państwowe i partyjne, komisje parlamentarne , media, biblioteki itd. Wiele sztuk broszury przesyłano /wręczano/ wraz z pismami przewodnimi prosząc o krytyczne uwagi. Nikt nie odważył się krytykować treści broszury , bo dyskutować z faktami i rzetelnymi argumentami bez narażenia się na śmieszność jest trudno.

O broszurze nie wspomniano w mediach , w tym będących w dyspozycji stowarzyszeń, które w celach statutowych mają pro śląskie działania .

2/ Analizy transportu.

Analizy dotyczą głównie pasażerskiego transportu kolejowego , w tym Wieloletniego Programu Inwestycji Kolejowych do roku 2015 zostały przekazana do stosownych władz i mediów.

Środki masowego przekazu fakt istnienia tych analiz przemilczały, a ze strony władz otrzymaliśmy frazesowe odpowiedzi w stylu „wiecie, rozumiecie...”. Nie ustosunkowano się profesjonalnie do konkretnych wniosków i postulatów.

Dotyczy to również Komisji Europejskiej.

3/ List otwarty w sprawie dezintegracji społeczeństwa w metropolii katowickiej .

List ten skierowaliśmy do Arcybiskupa W.Skworca oraz Redaktora Naczelnego „Gościa Niedzielnego. Do chwili obecnej brak satysfakcjonujących działań realizacyjnych na rzecz integracji mieszkańców Górnego Śląska. Sprawy z tym związane pozostawiamy do monitorowania i spowodowania stosownych działań przez Radę Społeczną pracującą pod nadzorem Arcybiskupa.

4/ „ Naprawić Polskę można i trzeba …”

Obszerne opracowanie zawierające wnioski i postulaty związane z naprawą Polski poprzez zmianę kodeksu wyborczego nie doczekało się rzetelnej dyskusji. Co więcej, mnogość adresatów, w tym wszystkie partie polityczne mające przedstawicieli w polskim parlamencie nie zdobyły się nawet na potwierdzenie odbioru dokumentu.

Kuriozalne jest jednak to, że Rada Górnośląska po wielu zachodach ze strony NWŚD nie poparła dalszych działań na rzecz zmiany ordynacji wyborczej , chociaż zmiana ta dałaby znaczący wzrost udziału pro śląskich przedstawicieli we wybieralnych władzach zarówno szczebla lokalnego jak i w Sejmie, Senacie i Parlamencie Europejskim !!.

Ojczyzna pilnie czeka na wymianę nieudolnych elit, która może się dokonać pokojowo tylko poprzez zmiany w mało demokratycznym kodeksie wyborczym.

Księżda Skargę też mało kto słuchał , ale to on miał rację , a nie zadufana w sobie szlachta i możnowładztwo.

5/ Działkowcy.

Wielokierunkowość i konsekwencja w walce o zagwarantowanie należnych praw działkowcom prowadzona przez nasze Stowarzyszenie w nowej ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych doprowadziły do połowicznego sukcesu. Partie polityczne wycofały się z uprzednich „śmieciowych” projektów ustawy i prawie jednogłośnie w Sejmie przyjęto kompromisowe rozwiązania. Niezdolność obecnych elit do tworzenia dobrego prawa znajduje potwierdzenie w fakcie, że nowa ustawa jest już kwestionowana/nie bez podstawy prawnej / przez Związek Miast Polskich, który podnosi, że w wypadku ogrodów znajdujących się na gruntach należących do gminy to ona powinna decydować kto jest dzierżawcą, a nie władze działkowców.

Nieźłomie stoimy na stanowisku, że działkowcom należy się prawo własności do działek bezpłatnie lub po preferencyjnych cenach. Słuszność takiego rozwiązania uzasadniliśmy w naszych dokumentach.

Decydenci nie odważyli się zakwestionować naszych argumentów.

6/ Deputat węglowy.

Nasz wniosek do Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczący anulowania bezprawnego odebrania części deputatu węglowego z powodu naruszenia praw nabytych oraz zasad współzycia społecznego czeka na rozpatrzenie. Jesteśmy chyba jedyną organizacją, która stanęła w obronie okradzionych emerytów i rencistów, w tym wdów po górnikach. Smutne to i prawdziwe, że oprócz nas, żadna licząca się organizacja nie stanęła w obronie pokrzywdzonych i generalnie biednych ludzi.

Domniemy, że sygnatariusze Porozumienia pozbawiający węgla deputatowego emerytów i rencistów to jest Zarząd Kompani Węglowej oraz organizacje związkowe z „Solidarnością” na czele realizują cel strategiczny jakim jest poprawa wyniku finansowego Kompani, z myślą o prywatyzacji. Lepsze wyniki finansowe bezpośrednio przełożą się na notowania akcji, które będą w posiadaniu umawiających się stron.

Wiadomo, że emeryci i renciści górniczy, budowniczy kopalń pracujący w czasach samofinansowania się górnictwa, generalnie nie są przewidziani do bezpłatnego otrzymania akcji.

7/ Oświadczenie.

Zasadniczym przesłaniem Oświadczenia z dnia 8 marca 2014r. jest wskazanie na potrzebę kontynuowania działań na rzecz zmiany ordynacji wyborczej oraz powołania obywatelskiego, poza partyjnego Komitetu Wyborczego Wyborców, głównie na Górnym Śląsku.

Alternatywne rozwiązania w zakresie ordynacji wyborczej to:

- jak najpełniejsza realizacja wniosków i postulatów zawartych w opracowaniu „Naprawić Polskę można i trzeba \...”
- powrót do ordynacji wyborczej według postanowień której odbyły się w 1991 roku najbardziej demokratyczne wybory parlamentarne w Polsce, zwłaszcza do Sejmu. Podstawowy zarzut stawiany tej ordynacji, że posłami zostali przedstawiciele 24 ugrupowań politycznych i społecznych nie dyskredytowało jej w sposób wymagający zmian. Wystarczyło ustalić próg wyborczy w skali kraju na 3 procent, a w Sejmie byłoby tylko 9 klubów parlamentarnych.

4. Wnioski końcowe.

1. Patriotyczne, obywatelskie działania Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom mające na celu dobro Ojczyzny, mieszkańców Śląska, a pośrednio wszystkich w Polsce napotkały milczący opór elit politycznych niezależnie od opcji politycznej.
2. Partie polityczne w imię swoich partykularnych interesów nie są zainteresowane, względnie są nieudolne w działaniach na rzecz efektywnego gospodarowania zarówno na szczeblu centralnym jak i lokalnym.
3. Ślązacy nie uczestniczyli w zagarnianiu majątku w procesie prywatyzacji na miarę wkładu jaki wnieśli w rozwój sił wytwórczych Polski. Konsekwencją tego jest brak patriotów lokalnych o znacznych zasobach finansowych, skłonnych wspierać decentralizację państwa konstytucyjnie zagwarantowaną oraz samorządność.
4. Generalnie rzecz ujmując, kapitał w rękach bogaczy jest gwarantem zdobycia i sprawowania władzy. W przypadku gdy władza nie służy w sposób zadawalający dominującej grupie kapitałowej następuje zmiana władzy. Tylko aktywne społeczeństwo obywatelskie wsparte demokratycznymi postanowieniami kodeksu wyborczego jest w stanie zmienić władze nie służące ogółowi społeczeństwa. Dlatego też strategicznym celem obywatelskim musi być wprowadzenie demokratycznej ordynacji wyborczej, faktycznie gwarantującej, że władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu – patrz Art. 4 punkt 1 Konstytucji RP.
5. Do głównych zadań należy zaliczyć tworzenie ekonomicznie efektywnych stanowisk pracy oraz wymiana przedstawicieli władzy na bardziej mądrych i patriotycznych.
6. Wszystkie wyżej przedstawione przedsięwzięcia Stowarzyszenia NWS&OdotD czekają na dalszą realizację. Każde wsparcie tych działań o które prosimy gorąco, rokuje zwiększoną nadzieję na ich pozytywne załatwienie.

Zakończenie.

Stary Testament kończy się słowami „... i wybawiła ich mądrość” .
Módlmy się o mądrość i pozostałe dary Ducha Świętego. Amen.

Zainteresowanych całokształtem naszych działań zapraszamy na stronę internetową www.nwsd.pl

**Stowarzyszenie
Nasz Wspólny Śląski Dom
Prezes**

Paweł Helis

Rybnik, dnia 26 marca 2014 r.